

Sercański Dzień Modlitw o Powołania

14 marca – Dzień urodzin Ojca Dehona

Co mówię wam w ciemności, powtarzajcie w świetle,

a co słyszycie na ucho, rozgłaszajcie na dachach!

(Mt 10,27)

Wstęp

Miesiąc marzec co roku oferuje nam, członkom Rodziny Sercańskiej, szansę medytacji najważniejszych tajemnic naszej duchowości. Obok wielkopostnej refleksji nad tajemnicami Męki Zbawiciela, przeżywamy Zwiastowanie Pańskie, które pozwala głębiej wsłuchać się w przesłania: *Ecce venio* i *Ecce Ancilla*. Jest to ponadto czas obchodów narodzin i chrztu Ojca Założyciela. Przepelnieni wdzięcznością z jego narodzin przeżywamy dzień modlitw o powołania do naszego Zgromadzenia. Jest to dla nas okazją, by *wspomnieć człowieka, z którego doświadczenia Boga i zrozumienia Jego Królestwa, zrodził się ruch, który trwa do dziś* (o. J. Ornelas Carvalho, 1.03.2015); daje nam to również szansę, by lepiej pojąć bogactwo jego osobowości i głębię wiary. Jest to wreszcie czas na modlitwę do *Pana żniwa, żeby wysłał nań robotników*, wzbudził nowe powołania, kapłańskie, zakonne i misyjne, które zanoszą charyzmat ojca Dehona w ofierze światu, pozostawiony nam jako dziedzictwo.

W tej chwili czuwania, chcemy wspólnie pozwolić sobie na dziękczynienie względem Boga za dar życia naszego Założyciela, na pochylenie się nad tym, czym żył i w co wierzył, a w sposób szczególny modlić się, by nigdy nie zabrakło jego duchowych synów.

Śpiew: *W Twym Sercu na wieki*

Wystawienie Najśw. Sakramentu i chwila adoracji w milczeniu.

1. JESTEM TU, BY DZIĘKOWAĆ

Człowiek niestrudzony, pełen autentycznej i pogłębionej wiary: oto skała, na której ojciec Dehon wzniósł swe człowieczeństwo i zrealizował swoje powołanie.

Miłość i wynagrodzenie: to dzieła, którym się oddawał i o które zabiegał.

Zwłaszcza w Adoracji Eucharystycznej, którą praktykował i której nauczył swych zakonników, widział sposób, by kochać i wynagradzać za doświadczaną Miłość.

Również w sprawiedliwości i trosce społecznej widział środek na odbudowanie w świecie prawdziwej *cywilizacji miłości*.

Znakiem, który unaoczniał tę tajemnicę było dla niego Najśw. Serce Jezusa, bo wyrażało ono dobroć Boga względem człowieka, *który umiłował go i samego siebie dał jemu*.

Coś, co nas w nim zachwyca to niesamowita zdolność do łączenia w jedno cnót ludzkich i nadprzyrodzonych, prostoty codziennego życia z zapałem apostołskim i mistycznej ascezy, trudu ciągłej pracy ze świętością kapłańską i zakonną.

Swoim doświadczeniem Najśw. Serca Jezusowego chciał zapalać innych, rozpowszechniając Jego duchowość, i dążąc do zrealizowania marzenia o Królestwie Tegoż Serca w sercach i społeczeństwie.

Słowo Boże: Syr 44,1-3.10-11.13-15

Wychwalajmy mężów sławnych i ojców naszych według następstwa ich pochodzenia. Pan sprawił [w nich] wielką chwałę, wspaniałą swą wielkość od wieków. Jedni panowali w swoich królestwach, byli mężami sławnymi z potęgi, doradcami dzięki swemu rozumowi, którzy się wypowiedzieli w prorocत्वach. Lecz ci są mężowie pobożni, których cnoty nie zostały zapomniane, pozostały one z ich potomstwem, dobrym dziedzictwem są ich następcy. Potomstwo ich trwa zawsze, a chwała ich nie będzie wymazana. Ciało ich w pokoju pogrzebano, a imię ich żyje w pokoleniach. Narody opowiadają ich mądrość, a zgromadzenie głosi chwałę.

Słowo Ludu Bożego: Psalm 113 (112)

Chwalcie, słudzy Pańscy,
chwalcie imię Pana:

Niech imię Pańskie będzie błogosławione
odtąd i aż na wieki!

Od wschodu słońca aż po zachód jego
niech imię Pańskie będzie pochwalone!

Pan jest wywyższony ponad wszystkie ludy,
Jego chwała sięga ponad niebiosy.

Któż jak nasz Pan Bóg,
co siedzibę ma w górze,

co w dół spogląda
na niebo i na ziemię?

Podnosi nędzarza z prochu,
a dźwiga z gnoju ubogiego,

by go posadzić wśród książąt,
wśród książąt swojego ludu,

Słowa Założyciela:

Pan Jezus żąda właśnie od nas życia pełnego samozaparcia, ofiary, wyrzeczenia się własnej woli i własnych skłonności oraz całkowitego oderwania się od własnego ja. Powinniśmy szukać tylko Jego miłości i Jego woli, pocieszać Jego Serce, wynagradzać Mu przez żywą i szczerą wiarę, czystą i bezinteresowną miłość, poświęcając Mu wszystko i zapominając o sobie oraz zdając się z synowską ufnością na Jego dobroć i miłosierdzie, by w pełni, zgodnie z upodobaniem Mistrza, być podatnym narzędziem w Jego ręku. (...)

Najśw. Serce Jezusa umiłowało nas ponad miarę i rzecz można do szaleństwa. Czyż moglibyśmy pozostać nieczuli na taką miłość? Czyż byliśmy w stanie odmówić Sercu Jezusa, które tak bardzo nas ukochało, tego czego słusznie się od nas domaga, a więc wzajemnej miłości, wdzięczności, bezgranicznego oddania, pociechy i wynagrodzenia, aby tym zadośćuczynić za obojętność i niewierność tak wielkiej liczby dusz, a nawet Jego wybranego narodu?

Na górze Kalwarii spotkać możemy Maryję, Matkę Bolesci, św. Jana, wiernego i umiłowanego ucznia, Magdalenę, wzór miłości wypływającej z żalu i kilka świętych niewiast.

Od tych kilku szlachetnych uczymy się współczucia dla cierpiącego Jezusa, miłości wiernej i mężnej oraz ducha wynagrodzenia. (Dyrektorium Duchowe, 15.37).

Adoracja w milczeniu

Modlitwa o beatyfikację Ojca Dehona:

Dziękujemy Ci Panie, Ojcze nasz.

Ty zechciałeś ubogacić Kościół nową rodziną zakonną,
którą powołał do istnienia Twój sługa Leon Jan Dehon.

Beatyfikacja tego Twego sługi, gdy nastąpi, będzie niewątpliwie na Twoją
większą cześć i chwałę.

Uczyń nas na jego wzór prorokami miłości i sługami nawrócenia
w Sercu Twego Jednorodzonego Syna.

Niech jego drogą podążają święci uczniowie, którzy niosą światu radość
Twojej Ewangelii.

A nasze życie, Ojcze, zjednoczone z Jezusem Chrystusem, naszym Panem,
uświęcone przez Ducha Świętego,
będzie ofiarą miłą Tobie, na zbawienie świata.

Amen

Śpiew: Piosenka o Ojcu Dehonie (Stanąć przed nowym dniem)

2. ZEJDŹ NA GŁĘBIE

Ojciec Dehon tuż przed swą śmiercią, wyciągając rękę w stronę obrazu Bożego Serca, jasnym głosem wyszeptał: *Dla Niego żyję, dla Niego umieram. On jest dla mnie wszystkim, moim życiem i moją wiecznością.* Do swych duchowych synów i wszystkich, którzy w nim widzą ojca i mistrza w życiu Ewangelią, ducha Najśw. Serca Jezusowego, dzisiejszej Rodziny Sercańskiej, zostawił spisany przez siebie testament, w którym wyznał jasno: *Zostawiam Wam skarb największy: Najświętsze Serce Jezusa.*

Królestwo Serca Jezusowego w sercach i społeczeństwie: w tych słowach Ojciec Dehon streszczał swe najwyższe aspiracje i misję Rodziny Sercańskiej w Kościele. To królestwo ma stać się *cywilizacją miłości!* Niesiemy w przyszłość jego marzenie, jego ideał, głosimy Królestwo Tej Miłości z całego serca i na cały głos.

Słowo Boże: Mt 10,26-27

Więc się ich nie bójcie! Nie ma bowiem nic zakrytego, co by nie miało być wyjawione, ani nic tajemnego, o czym by się nie miano dowiedzieć. Co mówię wam w ciemności, powtarzajcie w świetle, a co słyszycie na ucho, rozgłaszajcie na dachach!

Słowo Ludu Bożego: Psalm 96 (95)

Śpiewajcie Panu pieśń nową, *
śpiewaj Panu, ziemio cała.

Śpiewajcie Panu, sławcie Jego imię, *
każdego dnia głoście Jego zbawienie.

Głoście Jego chwałę wśród wszystkich narodów, *
rozgłaszajcie cuda Jego pośród wszystkich ludów.

Wielki jest Pan, godzien wszelkiej chwały, *
budzi trwogę najwyższą, większą niż inni bogowie.

Bo wszyscy bogowie pogan są tylko ułudą, *
Pan zaś stworzył niebios.

Przed Nim kroczą majestat i piękno, *

a potęgą i blask w Jego przybytku.

Oddajcie Panu, rodziny narodów, *
oddajcie Panu chwałę i uznajcie Jego potęgę.

Oddajcie Panu chwałę należną Jego imieniu, *
przynieście dary i wejdźcie na Jego dziedzińce.

Uwielbiajcie Pana w świętym przybytku; *
zadrżnij, ziemio cała, przed Jego obliczem.

Głoście wśród ludów, że Pan jest królem, †
On świat tak utwierdził, że się nie zachwieje, *
będzie sprawiedliwie sądził ludy.

Niech się radują niebiosy i ziemia weseli, *
niech szumi morze i wszystko, co je napełnia.

Niech się cieszą pola i wszystko, co na nich rośnie, *
niech wszystkie drzewa w lasach wykrzykują z radości

Przed obliczem Pana, który już się zbliża, *
który już się zbliża, by osądzić ziemię.

On będzie świat sądził sprawiedliwie, *
a ludy według swej prawdy.

Słowa Konstytucji:

147. Kształtując nasze życie według tych *Konstytucji*, zgodnie z wymogami naszej profesji, utwierdzać się będziemy w wierności dla naszego powołania i misji Księży Najświętszego Serca Jezusowego. Nasze życie zakonne jest uczestnictwem w rozwoju, próbach i poszukiwaniach świata i Kościoła. Dlatego spotyka się z nieustannym kwestionowaniem i wyzwaniem. Jesteśmy zobowiązani do refleksyjnego wyrażania na nowo jego misji, form obecności i świadectwa. Pewni niezawodnej wierności Boga, zakorzenieni w miłości Chrystusa, jesteśmy świadomi, że nasz wybór życia zakonnego, aby mógł pozostać żywy, wymaga ciągłego spotkania z Panem na modlitwie, ustawicznego nawracania się do Ewangelii, dyspozycyjności serca i postawy otwartej na przyjęcie **Bożego dzisiaj**.

3. W tej miłości Chrystusa, który godząc się na śmierć, składa największy dar swego życia dla ludzi i okazuje synowskie posłuszeństwo Ojcu, ojciec Dehon dostrzega samo źródło zbawienia. Z Serca Chrystusa otwartego na krzyżu

rodzi się człowiek o nowym sercu, ożywiony przez Ducha Świętego i zjednoczony z braćmi we wspólnocie miłości, którą jest Kościół.

21. Razem ze św. Janem w otwartym boku Ukrzyżowanego widzimy znak miłości, która przez całkowity dar z siebie samej stwarza na nowo człowieka wg Boga. Kontemplując Serce Chrystusa, uprzywilejowany symbol tej miłości, utwierdzamy się w naszym powołaniu. Istotnie, zostaliśmy powołani, by włączyć się w ten nurt zbawczej miłości, oddając się naszym braciom z Chrystusem i za Jego wzorem. *Po tym poznaliśmy miłość, że On oddał za nas życie swoje. My także winniśmy oddać życie za braci (1 J 3,16).*

Adoracja w milczeniu

Modlitwa

Ojciec nasz, Twój Jednorodzony Syn, Jezus Chrystus, powstawszy z martwych posłał swych uczniów, by *szli i nauczali wszystkie narody*. Przypominasz nam, że poprzez nasz chrzest uczestniczymy w misji Kościoła. Przez dary Ducha świętego dajesz nam łaskę bycia świadkami Ewangelii, gorliwymi i odważnymi, aby misja powierzona Kościołowi, wciąż daleka od pełnej realizacji, mogła znaleźć nowe i skuteczne sposoby niesienia życia i światła światu. Pomóż nam czynić tak, by wszyscy ludzie mogli doświadczyć spotkania z miłością, która zbawia i miłosierdziem Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg przez wszystkie wieki wieków. Amen

Śpiew: Wiele jest serc

3. PROŚMY PANA ŻNIWA

Czternasty marca – dzień modlitw o powołania, pomaga nam skupić się na naszym **Bożym dzisiaj**: *Jest dla nas oczywiste, że tak piękne powołanie wymaga nadzwyczajnej żarliwości i wielkiej wspaniałości* (Testament Duchowy O. Dehona).

Nie chcemy więc jedynie umacniać fundamentu własnego powołania. Naszą troską obejmujemy tych, którzy są wybrani, by pójść za Bożym głosem. Dlatego dziś intensyfikujemy nasz modlitewny wysiłek, by błagać Ojca, aby jak najwięcej osób usłyszało w sobie ten głos i poszło za nim. Prosimy Pana żniwa, bo jesteśmy przekonani, że Kościół i świat potrzebuje dziś proroków miłości i sług pojednania:

Słowo Boże: Łk 6,12-16

Jezus wyszedł na górę, aby się modlić, i całą noc trwał na modlitwie do Boga.

Z nastaniem dnia przywołał swoich uczniów i wybrał spośród nich dwunastu, których też nazwał apostołami: Szymona, któremu nadał imię Piotr, i brata jego, Andrzeja, Jakuba, Jana, Filipa, Bartłomieja, Mateusza, Tomasza, Jakuba, syna Alfeusza, Szymona z przydomkiem Gorliwy, Judę, syna Jakuba, i Judasza Iskariotę, który stał się zdrajcą.

Słowo Ludu Bożego: Ps 139 (138)

Przenikasz i znasz mnie, Panie, *
Ty wiesz, kiedy siedzę i wstaję.

Z daleka spostrzegasz moje myśli, †
przyglądasz się, jak spoczywam i chodzę, *
i znasz wszystkie moje drogi.

Zanim słowo się znajdzie na moim języku, *
Ty, Panie, już znasz je w całości.

Ty ze wszystkich stron mnie ogarniasz *
i kładziesz na mnie swą rękę.

Zbyt przedziwna jest dla mnie Twoja wiedza, *
tak wzniosła, że pojąć jej nie mogę.

Gdzie ucieknę przed duchem Twoim? *
Gdzie oddalę się od Twego oblicza?

Jeśli wstąpię do nieba, Ty tam jesteś, *
jesteś przy mnie, gdy położę się w Otchłani.

Gdybym wziął skrzydła jutrzeńki, *
gdybym zamieszkał na krańcach morza,

Tam również będzie mnie wiodła Twa ręka *
i podtrzyma mnie Twoja prawica.

Jeśli powiem: "Niech więc mnie ciemność zasłoni *
i noc mnie otoczy jak światło",

To nawet mrok nie będzie dla Ciebie ciemny, †
a noc jak dzień będzie jasna, *
bo mrok jest dla Ciebie jak światło.

Ty bowiem stworzyłeś moje wnętrze *
i utkałeś mnie w łonie mej matki.

Sławię Cię, żeś mnie tak cudownie stworzył; †
godne podziwu są Twoje dzieła *
i duszę moją znasz do głębi.

Nie byłem dla Ciebie tajemnicą, †
kiedy w ukryciu nabierałem kształtów, *
utkany we wnętrzu ziemi.

Oczy Twoje widziały moje czyny *
i wszystkie spisane są w Twojej księdze

Dni przeznaczone dla mnie, *
nim choćby jeden z nich nastał.

Jak bezcenne są dla mnie Twoje myśli, Boże, *
jak niezmierna jest ich liczba!

Gdybym chciał je zliczyć, więcej ich niż piasku; *
gdybym doszedł do końca, nadal jestem z Tobą.

Przeniknij mnie, Boże, i poznaj moje serce, *
doświadcź mnie i poznaj moje myśli.

I zobacz, czy idę drogą nieprawą, *
a prowadź mnie drogą odwieczną.

Słowa Założyciela (z Tajemnicy IV Wcielenia Koronki do Najśw. Serca Jezusowego, rozmyślanie II)

Nasz Pan wybrał sobie Apostołów, w czym znajdują źródło wiary i ufności. Jest to też wielka łaska, która zobowiązuje ich do wdzięczności i miłości.

Każde powołanie pochodzi bezpośrednio od Najświętszego Serca

Przed wyborem swoich apostołów Zbawiciel spędził noc na modlitwie; to dzięki westchnieniom Jego Serca, żarliwości Jego zapału i Jego modlitwom mogą istnieć powołania apostołskie. Ty, który jesteś kapłanem Najświętszego Serca, pamiętaj, że jesteś nim dzięki Jego szczególnemu upodobaniu i wezwaniu. Nigdy nie ma i nie może być powołania zakonnego, kapłańskiego czy apostołskiego, które by nie było powołaniem nadprzyrodzonym. Bez tej szczególnej łaski nie możemy wypełnić powołania apostołskiego do którego jesteśmy powołani. Czyż nie czujemy, jak ta łaska wypływa z tej wieczornej modlitwy, z tego czuwania przedłużającego się aż po noc, które odprawił nasz Pan, na górze, przed wyborem swych Apostołów? Czy myślisz, że Jezus wówczas myślał tylko o tych dwunastu, których miał powołać? Nie, On błagał swego Ojca o łaskę apostołstwa dla wszystkich, którzy powinni się przyczynić do rozszerzenia Jego Królestwa, a w sposób szczególny, dla Apostołów swego Serca. Otwórzmy więc nasze serca na wpływ tej modlitwy; prosimy Serce Jezusowe, by pozwoliło nam całkowicie odpowiedzieć na ten zew, by dało nam zrozumieć to wszystko, do czego zostaliśmy powołani. Tak jak ta modlitwa jest dla nas źródłem łask, tak też winniśmy w niej widzieć również wzór modlitwy. Jeśli uczestniczymy w kształtowaniu duchowieństwa, czy to w szkołach apostołskich, czy w seminariach nieraz stajemy przed zadaniem wyboru apostołów, przed koniecznością decyzji o ich powołaniu. Pamiętajmy o modlitwie Serca Jezusowego, prosimy i długo wzdychajmy u Jego stóp, by otrzymać niezbędne światło, aby nasz wybór dokonał się w pełnej spokoju, skupienia i samotności, modlitwie; na modlitwie, w czasie której słyszy się jedynie samego Boga. Ten bowiem, kto otrzymuje Boże wezwanie, winien żyć w ciągłym zjednoczeniu z Najświętszym Sercem, inaczej ryzykuje utratą swego powołania. Powołanie to, które zrodziło się w Najświętszym Sercu Jezusowym, może trwać jedynie w nim. Ono żyje, trwa i rozwija w Sercu Bożym, podobnie jak ryba żyje w wodzie, a ptak w powietrzu.

Postanowienie. Jezus mnie pokochał i wybrał; powołanie moje zrodziło się w Najświętszym Sercu, tam też winno trwać i rozwijać się. W tym Sercu powinienem szukać światła, siły i kierunku.

Adoracja w milczeniu

Modlitwa o powołania

O Jezusie, Boski Pasterzu, który powołałeś Apostołów i uczyniłeś ich rybakami dusz, zwróć ku sobie gorące i szlachetne serca młodych i uczyni ich Swoimi naśladowcami i gorliwymi sługami w trudzie głoszenia Dobrej Nowiny.

Otwórz, o Panie, przed nimi horyzonty Twego Boskiego Serca i ukaż im ten świat, w który tak wielu braci i siostr woła o światło prawdy i ciepło miłości. Spraw, by odpowiadając na Twoje wezwanie, przedłużali tu, na ziemi, Twoją misję, budowali Kościół, Twoje Mistyczne Ciało i byli solą ziemi i światłością świata.

Spraw, Panie Jezusie, aby razem z Tobą i za Twoim wzorem dali poznać światu miłość Twego Najświętszego Serca. Amen.

Śpiew: Tantum ergo

Błogosławieństwo

Śpiew: Daj mi Jezusa, o Matko moja.

Oprac. na podst. tłumaczenia z j. włoskiego

ks. Jakub Bieszczad SCJ